goniec codzienny

Wilno
NIEDZIELA
18 października 1942
Nr. 387
Cena w Wilnie 5 fen.

Znaczne sukcesy terenowe w Zachodnim Kaukazie

W szeroko zakrojonym ataku w Stalingradzie posunięto się naprzód. — Wdarcie się do fabryki dział „Czerwona Barykada“. — Odcięcie sił nieprzyjacielskich na północny zachód od miasta. — Niezwykle ciężkie ataki lotnicze na stanowiska baterii na wschód od Wołgi. — Zestrzelenie 15 samolotów brytyjskich ponad Maltą. — W południowej Anglii bombardowano obiekty wojskowe oraz łodzie desantowe

Z Kwatery Głównej Führera, dn. 17 października.

Naczelne Dowództwo Sił Zbrojnych podaje:

W zachodnim Kaukazie, pomimo gwałtownego nieprzyjacielskiego oporu, osiągnął wczoraj ponownie atak niemieckich i słowackich oddziałów znaczne sukcesy terenowe. Samoloty bojowe i niszczycielskie ingerowały w walkach na ziemi.

Na zachód od Tereku wyrzuciły oddziały rumuńskie nieprzyjaciela z kilku stanowisk górskich i wzięły licznych jeńców.

W Stalingradzie kontynuowały oddziały piechoty i wojsk pancernych w ścisłym współdziałaniu z nieustannie atakującymi siłami lotniczymi i artylerią przeciwlotniczą sił powietrznych swój szeroko zakrojony atak pomimo zaciętego nieprzyjacielskiego oporu, pokonały liczne punkty oporu i okopane czołgi i wdarły się do fabryki dział „Czerwona Barykada“. Przez natarcie na północ zostały siły nieprzyjacielskie na północny zachód od miasta odcięte od swoich połączeń i stoją przed bliskim zniszczeniem. Niezwykle ciężkie ataki lotnictwa skierowały się, oprócz tego, na stanowiska artylerii na wschód od Wołgi. Własne oddziały samolotów myśliwskich rozpędziły za dnia całkowicie samoloty sowieckie i zestrzeliły bez własnych strat 18 maszyn nieprzyjacielskich.

Na pozostałych odcinkach frontu Wschodniego odbywała się akcja bojowa tylko lokalnego znaczenia.

Ruchy koncentracyjne bolszewików rozpoznane od 14 dni na wszystkich odcinkach kolejowych i szosach w rejonie Kalinin-Toropec były bezustannie i z dużym sukcesem zwalczane przez lotnictwo. Atakowano kilkakrotnie z dobrym skutkiem ważne dla ruchów kolejowych dworce Bołogoje, Ostaszkow, Toropec, Zeliszarewo i Zobłago. Same linie kolejowe były częstokroć przerywane i zniszczono liczne pociągi z wojskiem i materiałem.

Dzięki tej akcji lotnictwa nieustannie prowadzonej pomimo ciężkich warunków atmosferycznych, udało się nie tylko przeszkodzić koncentracji bolszewickiej, lecz także częściowo ją zahamować, albo przyczynić się znacznie do jej zwłoki.

Niemieckie i włoskie oddziały lotnictwa prowadziły nadal za dnia i w nocy bombardowanie obiektów wojskowych na wyspie-twierdzy Malta. W walkach powietrznych stracił nieprzyjaciel na skutek działania zjednoczonych samolotów myśliwskich 15 maszyn. Dwa samoloty niemieckie nie wróciły.

W południowej Anglii niszczyły niemieckie samoloty bojowe w ciągu dnia obiekty wojskowe, a u wybrzeża południowego skupienia łodzi desantowych. Zatopiono 6 łodzi, pewna ilość została uszkodzona. Ubiegłej nocy atakowały samoloty bojowe obiekty portowe i doki w północno-wschodniej Anglii.

Niemieckie samoloty bojowe zestrzeliły w ciągu dnia 2 brytyjskie bombowce na obszarze morskim, na zachód od Brestu. Oprócz tego artyleria przeciwlotnicza sił powietrznych i marynarki wojennej zestrzeliła 4 brytyjskie samoloty bombowe podczas nocnych ataków na Zatokę Niemiecką i na zachodnio-francuskie obszary wybrzeża.

Niemaskowana groźba

Nowy zamach na ostatnie państwa neutralne Ameryki Południowej

GENEWA. „Washington Post“ w pewnym artykule wstępnym o reakcji Argentyny i Chile na mowę Sumner Wellesa pisze: „Nie będzie przesadą, jeśli się powie o naszych stosunkach do jedynych narodów, pozostających w sferze neutralnej, że nadeszła obecnie chwila, gdy trzeba odkryć swe karty. Pewnym jest, że niedawne wydarzenia dają możność wyraźnie zauważyć, że niedługo wyczerpie się cierpliwość Stanów Zjednoczonych w stosunku do niewyraźnej polityki, jaką prowadzą te kraje. Nadeszła obecnie chwila decyzji i narody te muszą sobie powiedzieć, czy są one gotowe do pomocy przeciwko wrogowi wolności świata pośrednio lub bezpośrednio i czy też zamierzają one zerwać swe stosunki z mocarstwami zła.

Welles, posiadający 28 letnie doświadczenie na polu dyplomacji, nigdy dotychczas nie ważył się wywołać takiej reakcji przez jakąś przypadkową uwagę albo nierozważne słowa, któreby mogły dojść do wiadomości publicznej. Dlatego należy przypuszczać, że oświadczenie jego zostało złożone dopiero po starannym rozważeniu i z wiedzą przedstawicieli Stanów Zjednoczonych w Chile i Argentynie. W całej Ameryce Iberyjskiej Welles uważany jest za głównego przedstawiciela doktryny o solidarności pan-amerykańskiej. Dlatego wypowiedział on swe słowa w zupełnie określonym celu. Z powyższego należy wnosić, że pragnął on przez to podnieść na duchu inne narody południowoamerykańskie, będące w służbie ogólnej sprawy walki przeciwko mocarstwom Osi i pragnął pokazać narodom Argentyny i Chile, że zmiana kierunku politycznego wywoła jak najlepsze wrażenie wśród innych narodów Ameryki. Ponieważ słowa te wypowiedział przedstawiciel rządu amerykańskiego, który bardzo dużo czynił dla wzmocnienia przyjaźni z Ameryką Południową, zatem nie można temu oświadczeniu nadawać znaczenia pogróżki lub jakiegokolwiek innego nieprzyjaznego gestu dyplomatycznego.

Jakkolwiek prezydent Chilijski Rios odłożył swą podróż do Waszyngtonu wskutek bezwstydnego wystąpienia Wellesa, pomimo to w obydwuch państwach neutralnych Ameryki Południowej powstała gwałtowna reakcja. Wyraźna groźba „Washington-Post“ wskazuje jednak na to, że Roosevelt nie może się wyrzec swych zamiarów wciągnięcia całej Ameryki Południowej do wojny przeciwko mocarstwom paktu trzech. Wyobraźmy sobie, że podobne słowa zostały wygłoszone w Europie przeciwko państwom neutralnym. Jakże by wtenczas hałasowała i urągała klika żydowska w Stanach Zjednoczonych! Lecz obłudni matadorowie demokratycznej „wolności“ uważają, że mogą sobie pozwolić na podobną mowę w stosunku do krajów, które dość wyraźnie zaznaczyły, że udział ich w wojnie jest sprzeczny z ich interesami politycznymi i gospodarczymi.

Chciwość Roosevelta do panowania nad światem jest nienasycona, a imperializm dolarowy nie znosi samodzielności i neutralności.

(„W. Z.“)

SZTOKHOLM. Według wiadomości z Waszyngtonu, Roosevelt zażądał telegraficznie od Wendell Willkie'go po jego przybyciu we wtorek po południu do Minneapolis, możliwie rychłego „złożenia sprawozdania“.

Jak donosi brytyjska agencja informacyjna, Wendell Willkie miał oświadczyć w Edmonton (Alberta), że nie uważa on za celowe odpowiadać na „zuchwałe oświadczenia“ pewnych urzędników państwowych Stanów Zjedn. o jego zdaniu, wypowiedzianym w Związku Sowieckim w sprawie „drugiego frontu“.

Wysoka wizyta...

rd. BERNO. Dyplomatyczny korespondent angielskiej agencji „Exchange“ donosi, że pani Roosevelt uda się w najbliższym czasie do Anglii. Będzie ona gościem angielskiej pary królewskiej i poruczony jej będzie szereg ważnych zadań. Widocznie zatem ma pani Roosevelt z polecenia swego męża dopomóc do przeprowadzenia w Londynie tych żądań, które Waszyngton już od pewnego czasu wysuwa zakulisowo przeciwko Anglii w odniesieniu do alianckiego dowództwa wojennego.

Londyn rozszerza swą ambasadę w Waszyngtonie

BERNO. Coraz to bardziej widoczne odsuwanie punktu ciężkości polityki wojennej aliantów w stronę Waszyngtonu, zmusza Londyn do rozszerzenia swojej ambasady w Waszyngtonie. Wówczas gdy Roosevelt już od dłuższego czasu usiłuje zmonopolizować w swych rękach i w rękach swych doradców sprawy polityki wojennej aliantów w Azji wschodniej, obecnie Anglia wysłała nowego posła do ambasady brytyjskiej w Stanach Zjednoczonych A. P., który ma być specjalnym doradcą do spraw Azji wschodniej. Na to stanowisko wyznaczono sir George Sansom, który dłuższy czas przebywał w Azji wschodniej i pomiędzy innymi w Tokio. Obok ambasadora angielskiego lorda Halifaxa, obecnie znajduje się w ambasadzie angielskiej w Waszyngtonie 5 posłów brytyjskich.

Nowe poważne rozruchy w Karachi

RZYM (DNB). W Karachi doszło ponownie, jak donosi Stefani z Bangkoku, do ciężkich starć między hinduskimi demonstrantami a policją brytyjską. W czasie manifestacji przed więzieniem domagała się grupa Hindusów zwolnienia osób aresztowanych podczas demonstracyj, które odbyły się w ostatnich dniach. Straż więzienna przyjęła demonstrantów ogniem. Rozgoryczony tłum odpowiedział gradem kamieni, tak że straż więzienna była zmuszona cofnąć się do wnętrza budynku więziennego.

Strzelała ona jednak dalej z okien, tak że liczba zabitych zwiększyła się. Wezwano szwadron kawalerii brytyjskiej do rozpędzenia demonstrantów. Nowy rozlew krwi wywołał w rozmaitych dzielnicach miasta demonstracje protestacyjne. Policja aresztowała około 200 osób. Sklepy i fabryki są zamknięte, a oddziały policji krążą po mieście.

Z Madrasu donoszą, że tysiące młodych Muzułmanów chwyciło po aresztowaniu jednego z ich przywódców za broń i przeszło do Bidura Ghoppal Khana, który w rozmaitych potyczkach miał pobić oddziały angielskie i silnie dał się im we znaki.

Drożyzna w Egipcie

Nawet ryżu nie można już dostać

ANKARA (DNB). Po rozporządzeniu rządowym w sprawie zewidencjonowania wszystkich zapasów w Egipcie zniknęły z powierzchni oleje, jak również nasiona sezamu. Po ustaleniu cen maksymalnych na ryż, stało się to samo z tym głównym środkiem żywności ludności egipskiej. Rząd nie umiał niczego innego uczynić, jak tylko według starej recepty angielskiej wybrać specjalną komisję do ustalenia przyczyny zniknięcia ryżu. Tymczasem ryż w sprzedaży kosztuje 120 funtów za rollę a zatem o 50 funtów ponad cenę urzędową. Małą nadzieję stanowi zapewnienie rządu sudańskiego, że dostarczy on sezamu, kukurydzy i innych produktów rolnych do Egiptu o ile na to pozwolą nadwyżki.

Kto się zaprzedaje bolszewizmowi

GENEWA. Prezydium komitetu wykonawczego partii komunistycznej Wielkiej Brytanii, jak donosi „Baltimore Sun“ z Londynu, zażądało natychmiastowej dymisji 3 członków gabinetu ministrów, dwóch ambasadorów oraz szeregu innych osobistości urzędowych angielskich, a to z powodu ich nieumiejętności prowadzenia walki z faszyzmem. Ci trzej ministrowie, usunięcia których wymagają komuniści brytyjscy, są to: minister wojny James Grigg, minister dla Indyj Amery, lord kanclerz Wiskount Simon, i ambasadorowie: w Madrycie sir Samuel Hoare i w Waszyngtonie lord Halifax. Poza tym prezydium partii komunistycznej powzięło uchwały żądające dalekoidących zmian w sztabie generalnym brytyjskim oraz ponownego utworzenia drugiego frontu.

Niezbite dowody

Jak zatopione zostały dwa wielkie amerykańskie transportowce z wojskiem

BERLIN. Znowuż do przedstawicieli prasy niemieckiej przemawiali dwaj komendanci niemieckich łodzi podwodnych, świadkowie zatopienia obydwóch wielkich transportowców wojskowych „Reina del Pacifico“ i „Viceroy of India“, o czym wspominał komunikat Naczelnego Dowództwa Sił Zbrojnych z 28 września. Z początku Roosevelt starał się całkowicie przemilczeć tę katastrofę, następnie zaczął zapzreczać i do dnia dzisiejszego nie przyznał się do straty tych okrętów.

Porucznik marynarki Hellriegel, mający lat 25, ale już od wybuchu wojny pełniący służbę morską na łodziach podwodnych, przez 1,5 roku oficer wachtowy przy kapitanie Endrass'ie, objął łódź podwodną po odznaczonym Wieńcem Dębowym kapitanie Lehmann-Willenbrock'u i zatopił podczas trzech podróży 16.000 trb. Następnie przed lufy jego łodzi nadpłynął jeden z wielkich transportowców z wojskiem.

„Zakończono właśnie bitwę z konwojem, trwającą od 19 do 23 września, podczas której zatopiono ogółem 112.000 trb. Kilka łodzi podwodnych znajdowało się na zachodnim Atlantyku. Wtem doniesiono nam zbliżanie się nowego konkoju. Jak się później okazało, był to bardzo szybki konwój, płynął on z szybkością 12 do 13, a czasami nawet do 14 węzłów. Zygzakował nadzwyczaj silnie. To spotęgowało nasz zamiar zaatakowania go. 72 godziny płynąłem ze swoją łodzią z tyłu, aż w końcu koło południa ujrzałem go. Było to 25 września. Do wieczora ścigałem konwój, nie mogąc go zaatakować, ale wskutek tego miałem doskonałą sposobność obserwacji. Były to cztery wielkie okręty, wszystkie parowce dwu-kominowe, szczególnie wielkie skrzynie. Gdy ja sam nie mogłem jeszcze strzelać, obserwowałem zatopienie „Viceroy of India“, który to okręt został zatopiony przez szczęśliwą łódź.

Mnie samemu potrzeba było jeszcze nocy by się odpowiednio zbliżyć, a nad ranem byłem również i ja gotów. Wystrzeliłem dwie torpedy na „Reina del Pacifico“. Powstał słup ognia na 100 m. wysoki, grzyb dymu, a po minucie nie można było nic widzieć. Nie było też ani pływających ludzi ani łodzi, okręt zniknął bez śladu. Nikt z niego nie mógł pozostać przy życiu. Że chodziło tutaj o okręt typu „Reina del Pacifico“, jest rzeczą nie ulegającą wątpliwości, jeśli się uwzględni jego budowę, jego czyste linie, mostki znajdujące się tuż przy kominie i wszystkie inne dla nas marynarzy niezawodne znaki rozpoznawcze...“

Kapitan-por. Walkerling nawiązał pierwszy ze swoją łodzią kontakt z konwojem. Po południu 25 września ujrzał on najpierw wielki okręt pasażerski w towarzystwie dwóch kontrtorpedowców. Okręt ten miał dwa kominy i przypominał bardzo niemiecki okręt motorowy „St. Louis“. Wtem zaobserwował on storpedowanie „Viceroy of India“. Następnie utrzymywał on dalej kontakt z konwojem i dojrzał w nocy 4 do 5 wielkich, dwu-kominowych parowców. Wtem w odległości 8 km. niebo przybrało barwę krwawo-czerwoną. A po minucie nie było już nic widać. Popatrzył on na zegarek; jasne bowiem było dla niego, że oznacza to wielką katastrofę okrętu. Zaznaczony czas pokrywał się dokładnie — jak okazało się później przy porównaniu — z podanym przez porucznika marynarki Hellriegel'a terminem storpedowania „Reina del Pacifico“. Kapitan-porucznik Walkerling nie był tak szczęśliwy by zyskać sposobność do strzału na wielki transportowiec z wojskiem. Musiał się on zadowolić zatopieniem w godzinę później statku towarowego o 5.000 trb.

Następnego dnia pływały jeszcze w miejscu zatopienia „Viceroy of India“ łodzie, które przepełnione ludźmi przewracały się, co usprawiedliwia wniosek, że transportowce przewoziły wojsko. Transportowce były zdolne do przewożenia 13.000 żołnierzy. Stąd zrozumiałą jest rzeczą, że Roosevelt broni się rękami i nogami przed przyznaniem się do zatopienia tych okrętów.

450-lecie Ameryki

12 października 1492, a więc przed 450 laty, Ameryka została odkryta przez Europejczyka. Południowa Ameryka obchodziła tę rocznicę pod hasłem „dnia rasy" — hiszpańskości i wdzięczności Europie za wielkie wartości duchowe, które narody europejskie wniosły do nowego świata; natomiast Roosevelt wykorzystał rocznicę do swoistego ujęcia historii. W orędziu swoim powiada: „Mija 450 lat od chwili, gdy Krzysztof Kolumb zobaczył po raz pierwszy nowy świat. Za nim przybyli do Ameryki ludzie z wielu krajów, którzy szukali wolności, demokracji, tolerancji religijnej i lepszego życia. Obecnie jest z zewnątrz zagrożone to, co jest dla nas świętym. Prowadzimy wojnę, największą wojnę w dziejach ludzkości, toczy się ona o to, czy ludzkość ma się i nadal rozwijać, czy też jej rozwój ma być wstrzymany przez totalistyczne zdobycze. Naszym celem jest obrona nie tylko naszej własnej wolności, ale i wolności innych. Zwycięstwo amerykańskie będzie także zwycięstwem dławionych na całym świecie narodów".

Na marginesie tych wynurzeń reprezentanta ideologii „gonitwy za pieniądzem, standaryzowanej, zmechanizowanej pracy, zorganizowanego materializmu, zabójczej stereotypowości w całokształcie życia, a więc w domu, na ulicy, w zabawie, odzieniu, kuchni, zamiłowaniach i urządzeniu", wystarczy podnieść kilka istotnych spraw, naświetlających dostatecznie właściwe oblicze Ameryki:

1. Większość Europejczyków, którzy przybyli do Ameryki, udawała się tam nie dlatego, że szukali wolności, demokracji, tolerancji religijnej, ale częściowo dlatego, że pędziła ich tam żądza przygód, częściowo dlatego, że w Europie spotkało ich niepowodzenie; wśród przybyszów było wielu takich, którzy uciekali przed sądami.

2. Część przybyszów rzeczywiście szukała za Oceanem lepszego życia. Lepsze życie w kraju dolarowej demokracji znalazły przede wszystkim miliony żydów z Europy wschodniej — najmniej wartościowy element na terenie europejskim. Spośród nich oraz spośród ich potomków rekrutuje się obecnie śmietanka „kultury" północnoamerykańskiej i najbliższe otoczenie prezydenta Roosevelta.

3. Socjalne, gospodarcze i kulturalne położenie olbrzymich mas w Stanach Zjedn. jest gorsze niż w najbiedniejszych krajach europejskich. Ta masa emigrantów oraz ich potomkowie nie znaleźli po tamtej stronie „lepszego życia".

4. Dalszy duży odłam ludności Stanów Zjedn., murzyni, nie przyjechał dobrowolnie do nowego świata, lecz setki tysięcy murzynów zostały przez bogobojnych brytyjskich handlarzy niewolników sprzedane nie mniej bogobojnym północno-amerykańskim właścicielom niewolników. Dopiero za naszych dni, gdy są potrzebni jako mięso armatnie, los czarnych, dotychczas pogardzanych i maltretowanych przez Północnoamerykanów zaczyna być nieco znośniejszym.

5. To, co dla demokracji dolarowej jest podobno świętym, nie oznacza postępu, lecz jest społeczną bezwzględnością, plutokratyczną brutalnością i wątpliwą cywilizacją — i nie jest zagrożone „z zewnątrz" lecz przez samego Roosevelta, który przystąpił lekkomyślnie do wojny.

6. Celem Roosevelta i Churchilla jest podobno wolność innych. Ale dlaczego w takim razie dławią wolność tam, gdzie mogliby ją dać z własnej, nieprzymuszonej woli — w Indiach, Północnej Irlandii, Palestynie, Iranie, Iraku, Egipcie i na Islandii?

I wreszcie: Gdyby idealista Krzysztof Kolumb przed 450 laty był przewidział, że odkryta przez niego Ameryka stanie się z czasem Ameryką Roosevelta, napewno byłby zawrócił, nie przybijając do brzegu, i wrócił do domu!

ts. („V. B.")

Tłumne manifestacje w Buenos-Aires

BUENOS AIRES. Punktem kulminacyjnym uroczystości w związku z 450-leciem odkrycia Ameryki była tłumna manifestacja młodzieży narodowej w Luna parku. Były obecne liczne delegacje z Urugwaju i Paragwaju, jak również i z najbardziej oddalonych prowincyj Argentyny. Już na początku uroczystości wzniesiono entuzjastyczne wiwaty na cześć prezydenta kraju Castillo, jako obrońcy neutralności i stronnika pracy pokojowej, a również na cześć wojska i marynarki. „Słońce kraju pampasów nie powinno się przeistoczyć w gwiazdę na sztandarze obcego mocarstwa" — wyrażenie to pewnego mówcy stanowiło myśl przewodnią tej wielkiej manifestacji.

Wszystkie przemówienia były kategorycznie skierowane przeciwko komunizmowi, jako wrogowi całego świata. Znany działacz narodowy Haenz Quesas, mając na myśli zajęcie przez Anglików argentyńskich wysp Falklandzkich zaznaczył: „Niczego nie żądamy od Niemiec i Włoch, gdyż mocarstwa Osi niczego nam nie zabrały". Sekretarz związku młodzieży Bernaudo podkreślił w swych wywodach, że naród argentyński nie wiąże żadne pokrewieństwo rasowe ze Stanami Zjednoczonymi. Inny mówca oświadczył, że Argentyna, również jak i jej kraj ojczysty Hiszpania, nigdy nie pójdzie pod jarzmo bolszewickie.

Następnie zabrał głos znany szeroko poza granicami Argentyny generał Juan Baptista Molina. Ten przywódca młodzieży narodowej, witany długotrwałymi oklaskami, wskazał w energicznych słowach na niebezpieczeństwo, jakie stanowi dla wszystkich narodów podziemna robota komunistyczna. Hiszpania przebyła pierwszą wojnę w tych zapasach światowych. Obecnie niebezpieczeństwo komunistyczne przedostało się do Ameryki Iberyjskiej, w której wyraźnie dają się zauważyć czynniki rozkładu. W Argentynie komunizm chowa się pod płaszczyk liberalizmu i demokracji. Wkrada się on do partyj politycznych i innych organizacyj. Na skutek wskazówek Moskwy posłuszny jej komunizm dąży do wciągnięcia Argentyny w wojnę. Następnie mówca atakował parlament i tak zwaną wielką prasę, dającą posłuch intrygom komunistycznym. Wspominając o Hiszpanii mówił geenrał Molina również o synach Italii, którzy pracą swą przyczynili się do wielkości Argentyny. Wreszcie oświadczył mówca, często przerywany burzliwymi oklaskami, że serce narodu bije dla prezydenta.

Cenzura prasy brazylijskiej

VIGO. Według doniesień z Brazylii, wprowadzono tam cenzurę prasy na przeciąg wojny. Ministerstwo spraw wewnętrznych zastrzega sobie kontrolę nad rozpowszechnianiem wiadomości i sprawozdań. Można więc uważać za wyraźne że tą drogą Stany Zjednoczone urządziły tam swój aparat kontrolny wobec czego prasa brazylijska na przyszłość całkowicie znajdzie się na usługach Stanów Zjednoczonych.

Churchill niezadowolony z Afryki Południowej

SZTOKHOLM. Reuter opublikował następujący komunikat urzędowy: „Prezes ministrów Afryki Południowej Smuts przybył we wtorek wieczorem na obrady do Londynu". Współpracownik dyplomatyczny Reutera w związku z tym pisze m. in., że te pierwsze od początku wojny odwiedziny Smuts'a w Londynie mają niewątpliwie ogromne znaczenie, gdyż zawsze zasięgano jego rady w ważniejszych kwestiach strategicznych. Fakt, że wybrał on obecną chwilę dla podróży do Londynu, do której ustawicznie przynaglali go Churchill i inni członkowie gabinetu jeszcze bardziej podkreśla znaczenie obrad, jakie czekają go w Londynie. Wizyta ta rzuca pewne światło na oświadczenie Churchilla w Edynburgu: „Doszliśmy do poważnej i smutnej chwili w obecnej wojnie".

Natychmiast po swym przybyciu złożył Smuts dłuższe oświadczenie, starając się wywołać wrażenie, że Afryka Południowa znajduje się na drodze do jeszcze większych wysiłków wojennych, w celu „zajęcia kluczowego stanowiska w wspólnej walce przeciwko Niemcom, Włochom i Japonii". Brytyjska agencja informacyjna, nawiązując do tego oświadczenia czyni uwagę, „że jak wiadomo Smuts piastował wysokie stanowisko w gabinecie Imperium z okresu 1914 - 1918. Agencja ta widocznie chciała przez to zaznaczyć, że Smuts i obecnie, jako wieloletni wróg Niemiec, tytułujący siebie od niejakiego czasu marszałkiem polnym, — mógłby wziąć na swe barki poważne zadania specjalne.

Pomimo jednak tego londyńskiego akompaniamentu nie da się usunąć wrażenia, że Churchill dlatego zażądał przyjazdu do Londynu prezesa ministrów Afryki Południowej, aby mu wyrazić niezadowolenia Anglii z dotychczasowej działalności wojennej Afryki Południowej. Londyn stawia szefowi rządu Afryki Południowej jako przykład inne dominia brytyjskie, które znacznie więcej uczyniły w dziele wspólnych wysiłków wojennych. Nie bez przyczyny brytyjski minister propagandy skłonił bawiącego obecnie w Anglii kanadyjskiego ministra marynarki i obrony narodowej, do złożenia we wtorek szczegółowych i upiększonych sprawozdań o wzrastających wysiłkach Kanady, tak że sprawozdania te rzucały się w oczy Smutsowi w dniu jego przybycia w olbrzymich tytułach dzienników, jako artykuł powitalny.

Walka Arabów o wolność

Przemówienie premiera Iraku

BERLIN (DNB). Z okazji zakończenia miesiąca postu Ramedan i święta Bairam wydał iracki premier Raszyd Ali Al Gailani uroczyste przyjęcie w swoim domu w Berlinie, na które zaproszona była kolonia arabska, głównie jej iraccy członkowie oraz niemieccy przyjaciele. Premier oświadczył w przemowie do narodu irackiego i reszty świata arabskiego, że mimo terroru w Arabach nie można stłumić woli do uzyskania wolności i niepodległości.

W roku ubiegłym stoczył Irak historyczną walkę o wolność, która to walka dowiodła całemu światu, że w Iraku znajduje się tętnica arabszczyzny i że żyje tam duch, który w dziejach ubiegłych wieków wiódł Arabów do walki. Przykład Iraku wykazał, że Anglicy nigdy nie myśleli o zadośćuczynieniu słusznym żądaniom Arabów i o spełnieniu ich aspiracyj niepodległościowych. Lecz dzisiaj Arabowie są przekonani o tym, że dni Wielkiej Brytanii są policzone i że ich niepodległość przez walkę i zwycięstwo ich przyjaciół, mocarstw Osi, stanie się niewzruszalnym faktem.

Obłędny taniec bolszewików

Gdy na początku teraźniejszej wojny Anglia coraz to brutalniej zaczęła dławić naród hinduski, Moskwa doszła do wniosku, że wybiła godzina jej działania w Indiach. Propaganda bolszewicka stała się bardzo głośna. W styczniu 1941 pisało moskiewskie czasopismo „Międzynarodówka kmunistyczna": „Przy wyduszaniu z Indii niezbędnych dla kraju gospodarczych produktów i ludzkich rezerw angielski imperializm posługuje się tradycyjną „polityką knuta i cukierków". Jednym z pierwszych zarządzeń na odcinku przygotowania Indii do wojny było wydanie ustaw o uzupełnieniu konstytucji i obronie państwa. Na podstawie tych ustaw wicekról Indii otrzymał nieograniczoną władzę... Zaczęto stosować represje względem organizacyj robotników i chłopów". Ton propagandy stawał się co raz to agresywniejszy W kwietniu czasopismo „Vademecum agitatora" mówi o „bezwzględnej rabunkowej gospodarce" w Indiach.

Strajki i niepokoje wśród chłopów są według Moskwy jedynie przejawem walki klasowej, ale nie narodowej. „Proletariat w Indiach ma już pewne doświadczenie w walce klasowej... Organizacje klasy robotniczej w Indiach występowały i występują jako przywódcy jednolitego frontu w walce o wolność". W rzeczywistości jednak znaczenie ich w zmaganiach narodu hinduskiego było małe; wynika to z dalszych wywodów wymienionego czasopisma, które się chełpi, że „wielkie organizacje związków zawodowych liczą około 500.000 członków", przyczym przezornie zamilcza, iż te pół miliona komunistów wśród 400 milionowego narodu jest nieznacznym ułamkiem ułamka, który może najwyżej płynąć razem z innymi szeroką rzeką ruchu wolnościowego.

Moskwa dążyła za wszelką cenę do wykorzystania dla swych własnych celów walki o wolność w Indiach. Wobec tego, że pragnęła objąć dziedzictwo po Anglii, nie mogła się posługiwać antyangielską jednością Indii, aczkolwiek udawała, że walczy o ich uwolnienie i przeciwko wojnie. Jednocześnie rozsadzała tę jedność potrzebną do stawienia oporu, naturalnie na gruncie dopuszczalnych w danej chwili. Gandhiego jako „reprezentanta hinduskiej burżuazji" piętnowano mianem zdrajcy sprawy proletariatu. Według bolszewików „władze skwapliwie korzystały z przyjacielskich usług Gandhiego, i zaczęły z metodyczną dokładnością dokonywać aresztowań".

Ta metoda ogólnego bałamucenia, która miała ułatwić łapanie ryb w mętnej wodzie, stosowana była w dość skromnym zakresie, dopóki Stalin nie znalazł się — jak sam to nazwał jeszcze w 1928 — w roli owego „półgłówka, gotowego do wyciągania z ognia kasztanów angielskich". Albowiem z chwilą, gdy także Moskwa rozpoczęła hazard wojenny, runęły nadzieje na objęcie dziedzictwa Anglii w Delhi. Wówczas dotychczasowi przeciwnicy w Indiach podali sobie ręce.

Bolszewikom i Brytyjczykom chodziło o to, by wycisnąć jak najwięcej dóbr i materiału wojennego z dławionego kraju. Co dotąd było kapitalistyczną ekspropriacją, stało się godnym pochwały reprezentowaniem interesów klasowych w walce z faszyzmem. Bogate Indie miały ratować zubożałą „ojczyznę chłopów i robotników". Demonstracje przeciwko wojnie, nad którymi przed tym się rozpływano w pochwałach, piętnowano nagle jako zbrodnię. Więzienia się zapełniły. Agenci Stalina mieli pomagać przy nakładaniu kajdanów na duszę narodu. Oprócz tego spodziewano się, że przy ich pomocy będzie można nie dopuścić do zjednoczenia Indii. „Pomimo nieugiętej opozycji narodu hinduskiego, Anglii uda się, choć z wielkimi trudnościami, zrealizować swe plany. Indie powoli stają się wielkim arsenałem brytyjskiego imperializmu".

Tak piszą bolszewicy. Ale nie może być inaczej — Anglicy stali się przecie przyjaciółmi Związku Sow., któremu są niezbędnie potrzebne dostawy materiału wojennego.

Atoli tak samo jak w Iranie, pokłócili się obaj konkurenci także w Indiach. Jednemu i drugiemu chodziło o to, by zapanował tam spokój i by można nakłonić naród hinduski do wyrażenia zgody na wspólne cele wojenne oraz wykorzystać jego siłę roboczą. Nie mogli się jednak pogodzić co do metod działania. Po całkowitym nieudaniu się interwencji ulubieńca Moskwy, mister Crippsa, Anglia chwyciła się jeszcze energiczniej bata. Stalin natomiast chciał, żeby zastosowano metodę „cukierków". Zupełnie mu nie zależało na oszczędzaniu prestiżu angielskiego, albowiem i nadal uśmiechało się mu wcielenie Indii do Związku Sowieckiego. Domagał się więc pigułek, któreby uspokajały szybciej, mianowicie wyrażenie zgody na żądania Indii. Jednocześnie taktyka taka pozwalała mu i nadal udawać przyjaciela Hindusów.

Taniec Stalina był jednak zbyt gwałtowny, i to z konieczności zbyt gwałtowny; spadła mu więc z twarzy maska i pokazała się brutalna gęba tonącego oszusta.

G. Steve.

(„V. B.")

Nowe ograniczenia w zaopatrzeniu Anglii w środki żywnościowe

SZTOKHOLM, (DNB). Londyńska gazeta „Daily Herald" przygotowuje społeczeństwo angielskie na nowe ograniczenia w zakresie produktów żywnościowych, które to ograniczenia stały się nieuniknione wskutek klęsk sowieckich. „Bieda w Związku Sowieckim — pisze się w artykule — wywołuje potrzebę by Związkowi Sowieckiemu przydzielić większą aniżeli dotychczas część środków żywnościowych, wyprodukowanych na ziemi „alianckiej". Związek Sowiecki poniósł bardzo ciężkie straty. Jego najważniejsze obszary zbożowe zostały stracone, co łącznie ze stratami w pogłowiu bydła powoduje, że należy jak najbardziej zmniejszyć naszą zależność od importu środków żywnościowych. Muismy lepiej wykorzystywać nasze własne pola". Lecz pola angielskie, jak to codziennie w ostatnich miesiącach stwierdza la prasa angielska, są już do ostatnich granic wykorzystane, a każde dalsze rozszerzenie powierzchni uprawnej załamuje się o brak sił roboczych.

Za brak dyscypliny pracy grożą surowe kary

Dyscyplina pracy polega na sumiennym i uczciwym wykonywaniu swych obowiązków, zachowywania ustalonych godzin pracy, punktualności oraz unikania zbyt częstej zmiany miejsca zatrudnienia bez ważnych powodów. Dyscyplina pracy ma zawsze wielkie znaczenie, szczególnie jednak jest ważna w okresie wojennym, gdy wszyscy muszą wytężyć swe siły, aby zapewnić zaopatrzenie armii walczącej na froncie i ludności. Z tej racji zakazano zmiany posad i zwrócono baczniejszą uwagę na punktualność i zachowanie się pracowników.

Mimo to, w przedsiębiorstwach wileńskich często zdarzają się różne wypadki łamania dyscypliny, najczęściej stałe spóźnianie się, samowolne skracanie okresu pracy, oraz nieprzychodzenie do pracy po kilka dni. Pracownicy dopuszczający się takich wykroczeń, muszą pamiętać o tym, że oprócz kar, stosowanych przez kierownictwo zakładu, mogą być również karani administracyjnie, a w wypadkach cięższych uchybień, zwłaszcza gdy chodzi o pracę na potrzeby wojska, nawet sądownie. (r)

Echa pogrzebu ś. p. ks. prałata Sawickiego

Zgon zasłużonego dla Kościoła i Katedry Wileńskiej długoletniego członka kapituły ś. p. prałata Adama Sawickiego, wywołał żywy oddźwięk w sferach katolickich naszego miasta. Otrzymujemy liczne wspomnienia pośmiertne, poświęcone Zmarłemu, co dowodzi wielkiej popularności ś. p. ks. prałata Sawickiego, którego doczesne szczątki, odprowadzone na miejsce wiecznego spoczynku przez ks. biskupa Reinisa, spoczęły w środę, dn. 14 b. m. na cmentarzu Rossa.

Występ Stanisława Szpinalskiego

Przypominamy, że recital Stanisława Szpinalskiego odbędzie się jutro, w poniedziałek, dn. 19 b. m., o godz. 18-ej w Teatrze Miejskim na Pohulance. Program recitalu zawiera najcenniejsze arcydzieła literatury muzycznej. Koncert rozpocznie wspaniała Fantazja chromatyczna i fuga d-moll J. S. Bacha, poczem artysta odegra imponującą sonatę Beethovena c-dur op. 53 t. . Waldsteinowską. W drugiej części usłyszymy kapitalne Etiudy symfoniczne Schumanna, prześliczną sonatę op. 58 h-moll Chopina wreszcie majestatyczną, pełną wirtuozowskiego rozmachu Fantazję f-moll znakomitego twórcy mazurków. Recital zakończą dwie parafrazy Liszta (Prządki Wagnera i Król olch Schuberta).

Ogłoszenie

DOTYCZY: trybu sprzedaży masła.

Poczynając od dnia 19 października r. b. masło na odcinki wszystkich kart żywnościowych będzie sprzedawane w sklepach Pienocentrasu, Maistasu, Ruty, „Ekonominė Karių Bendrovė" i innych, gdzie są sprzedawane normowane produkty spożywcze.

Wilno, dn. 16.X.1942 r.

Wydział Aprowizacyjno-Gospodarczy M. Wilna.

Oddział Wypoczynku i Radości Życia Związków Zawodowych zawiadamia, że odbędą się następujące imprezy dla członków Związków Zawodowych:

We wtorek 20 października o godz. 17.30 w teatrze miejskim komedia „Człowiek pod mostem".

Karty wstępu można otrzymać w oddziale Wypoczynku i Radości Życia Zw. Zawod., Gedimino 27, pokój 323, codziennie od 9,30 do 12.

Oddział Wypoczynku i Radości Życia Związków Zawodowych.

Wiadomości z dnia

NIEDZIELA 18 Październik

Łukasza

Wschód słońca 6.50
Zachód słońca 17.21

DZISIAJ ZACIEMNIAMY OKNA OD 17.30 DO 6.40.

— WYSYŁANIE LISTÓW I PACZEK POCZTĄ. Przypominamy, że karty pocztowe, listy zwykłe i polecone można przesyłać do wszystkich państw bałtyckich, Generalnej Gubernii, państw Europy zachodniej, prócz Białorusi i Ukrainy. Depesze zaś przyjmowane są wyłącznie do obszarów generalnych okręgów Litwy, Łotwy i Estonii. Rozmowy telefoniczne można prowadzić tylko na terenie Okr. Gen. Litwy. Jeśli chodzi o przesyłanie paczek na terytorium Litwy, Łotwy i Estonii — to Urząd Pocztowy przyjmuje je, lecz nie mogą one przekraczać wagi 20 kg.; do Niemiec i Generalnej Gubernii tylko do jednego kilograma. Przesyłki winne być opakowane w pudełko tekturowe lub z dykty i dokładnie obszyte płótnem. Centralny Urząd Pocztowy przy ul. Wielkiej róg Św. Jańskiej jest otwarty w dnie powszednie od 8 do 13 i od 14 do 17, w soboty tylko od 8,30 do 9,30. (j).

— DO 500 RM. BEZ ZEZWOLENIA DEWIZOWEGO. Na podstawie zarządzenia, które weszło w życie w końcu września w ruchu podróżnych pomiędzy Gubernią Generalną, a Komisariatami Rzeszy Kraju Wschodniego i Ukrainy zezwala się na zabieranie miesięcznie kwoty do 500 RM. w banknotach Kasy Kredytowej Rzeszy bez zezwolenia dewizowego. Warunkiem koniecznym jest posiadanie ważnej przepustki na przekroczenie granicy.

W ruchu podróżnych pomiędzy Rzeszą Niemiecką, a komisariatami Rzeszy Kraju Wschodniego i Ukrainy również zezwala się na przewożenie kwoty do 500 RM. miesięcznie w banknotach Kasy Kredytowej Rzeszy. Również i w tym wypadku koniecznym jest posiadanie ważnej przepustki w obu komisariatach. „W. Z.".

— DO WIADOMOŚCI PRACOWNIKÓW H. K. P. I ICH RODZIN. Jeszcze nie wszyscy pracownicy H. K. P. wiedzą, że sklep „Ruta" przy ul. Gedymino 5 wydaje produkty żywnościowe na kartki wyłącznie dla pracowników H. K. P. i ich rodzin. Tryb wydawania produktów jest identyczny, jak we wszystkich innych sklepach dla ludności cywilnej. Zarząd Ruty, przydzielając tak licznej rzeszy mieszkańców własny sklep ma na celu usprawnienie zaopatrzenia w niezbędne produkty przede wszystkim pracowników, którzy niosą pierwszą pomoc armii. Kierownictwo sklepu dokłada ze swej strony wszelkich starań, by uniknąć plagi kolejek i przyznać trzeba, że praca nie idzie na marne. (j).

— WÓDKA Z POWODU ZAKOŃCZENIA ROBÓT LEŚNYCH. Jak dowiadujemy się, z powodu zakończenia robót leśnych pracownicy fabryk i przedsiębiorstw otrzymają po pół litra wódki na osobę.

Wódka jak i dotychczas będzie wydawana w sklepie „Ruty" przy Gedymino str. 22. (t).

— ZAKOŃCZENIE KURSU JĘZYKA NIEMIECKIEGO PRZEZ PRACOWNIKÓW „MAISTASU" W NOWEJ WILEJCE. Onegdaj, w obecności władz i przedstawiciela Zw. Zaw. został zakończony 6-cio miesięczny kurs języka niemieckiego dla robotników i urzędników „Maistasu" w Nowej Wilejce.

Przeprowadzone egzaminy wykazały dostateczny poziom naukowy słuchaczy i całkowite opanowanie przez słuchaczy kursu nauk.

Do kończących kursy słuchaczy przemówił przedstawiciel Związków Zawodowych, który wyraził swą radość z powodu pomyślnego zakończenia przez pracowników kursów i w dostatecznej mierze opanowania języka niemieckiego co umożliwi w przyszłości nawiązanie bliższych stosunków z pracownikami bez uciekania się do pośrednictwa tłumaczy.

Uroczystość została zakończona wspólną biesiadą. (t).

— INSPEKCJA PRZEDSTAWICIELA ZWIĄZKÓW ZAWODOWYCH. W tych dniach pełnomocnik Związków Zawodowych p. Inspektor Kupke odbył podróż inspekcyjną do miejscowości świeżo przyłączonych do Generalnego Okręgu Litwy, oraz zbadał istniejące tam stosunki oświatowe.

W czasie najbliższym przewidziane jest założenie w tych miejscowościach świetlic, oraz uruchomienie kursów języka niemieckiego. (t).

— ZMIANY W SĄDOWNICTWIE. Gener. radca sprawiedliwości zwolnił na własną prośbę sędziego grodzkiego w Wilnie Henryka Łukaszewicziusa z dotychczas zajmowanego stanowiska i mianował go adwokatem. Sędzią grodzkim w Wilnie został mianowany od 16 października b. r. p. Eugeniusz Noakas. (r).

— ŚWIĘTY KAZIMIERZ ODZYSKUJE SWOJĄ KORONĘ. Roboty na kopule kościoła św. Kazimierza posunęły się tak daleko, że już obecnie została usunięta część rusztowania i można wyraźnie rozpoznać znowu osadzoną koronę na ... kościoła. Przez to kościół znów odzyskuje swój dawny wygląd. „W. Z.".

— GDZIE MOŻNA KUPIĆ OKULARY? Sklep „Optika Nr. 2" przy ul. Domininkonu (Dominikańskiej) sprzedaje bez specjalnych zezwoleń szkła do okularów dla ludności cywilnej jedynie na podstawie recepty lekarskiej. Wobec ograniczonych zapasów nabywcy okularów muszą dostarczyć starych opraw do szkieł. (j).

— DZIECI SPOWODOWAŁY POŻAR. We wsi Pupie, gm. mejszagolskiej pozostawione bez nadzoru dzieci bawiły się zapałkami i spowodowały pożar. Ogień spostrzegli domownicy, zatrudnieni w polu i zdążyli wczas przybyć z pomocą. Dom i inne budynki ocalały, spaliły się tylko sprzęty domowe i odzież. (r).

Ogłoszenie

DOTYCZY: godzin przyjmowania interesantów w Wydz. Aprow.-Gospodarczym.

Z powodu zwiększenia zakresu pracy i aby urzędnicy, nie odrywani przez interesantów, mogli dokładniej wykonać powierzoną im pracę, — poczynając od dnia 19 października r. b. Wydział Aprowizacyjno-Gospodarczy będzie przyjmował interesantów codziennie od godz. 8-ej do 12-ej.

Interesanci są proszeni nie zwracać się po godz. 12-ej, gdyż zupełnie nie będą przyjmowani.

W celu otrzymania dodatkowych racji żywnościowych na podstawie zaświadczeń Urzędu Zdrowia, interesanci jednego dnia w godzinach pomiędzy 8—12 złożą zaświadczenia, a nazajutrz w tym samym czasie otrzymają ordery.

Wilno, dn. 16.X.1942 r.

Wydział Aprowizacyjno-Gospodarczy M. Wilna.

W dniu Imienin

ś. † p.

z Janiewiczów Ireny Orwid-Szpakowskiej

zmarłej dnia 9 lipca r. b. odbędzie się Nabożeństwo Żałobne dnia 20 b. m. o godz. 6 rano w kościele św. Jakóba w Wilnie. O czym zawiadamiają krewnych, przyjaciół i znajomych pogrążeni w głębokim smutku

Mąż i Córeczka.

† ś. p.

Zofia Pawlakówna

po długich i ciężkich cierpieniach, opatrzona Św. Sakramentami, zasnęła w Panu dnia 16 października 1942 r. w wieku lat 26.

Eksportacja zwłok z domu żałoby przy ul. T. Kościuszki 12 m. 19 do kościoła św. Piotra i Pawła odbędzie się w niedzielę 18 b.m. o godz. 17.30. Nabożeństwo żałobne odbędzie się w poniedziałek 19 b.m. o godz. 9.30, poczym nastąpi pogrzeb na cmentarzu św. Piotra i Pawła.

O czym zawiadamia pogrążona w głębokim żalu

RODZINA.

ś. † p.

Helena Kondratowicz

Po ciężkich cierpieniach opatrzona Św. Sakramentami zasnęła w Panu dn. 15 paźdz. 1942 r. w wieku lat. 81.

Wyprowadzenie zwłok z domu żałoby przy ul. Gardino (Staro-Grodzieńska) 5 do kościoła św. Teresy odbędzie się w poniedziałek dn. 19 b.m. o godz. 9.30 rano. Po Nabożeństwie żałobnym nastąpi pogrzeb na cmentarzu św. Piotra i Pawła.

O czym powiadamia pogrążona w smutku

Wychowanka z mężem.

ś. † p.

MARIAN ROGALA

podoficer

po długich i ciężkich cierpieniach zasnął w Panu dn. 29 września 42 r. w wieku lat 32 w Puławach.

Nabożeństwo żałobne za spokój jego duszy zostanie odprawione w kościele św. Katarzyny w poniedziałek dn. 19 b.m. o godz. 9 rano.

O czym zawiadamiają Przyjaciół i Znajomych pogrążeni w głębokim smutku Żona, Synek i Rodzina.

ś. † p.

WŁADYSŁAW POKIDANIEC

dobry kolega, nieodżałowany pracownik Naktinė Apsauga, zmarł na posterunku w wieku lat 59 w dniu 14.X 1942 r.

Wyprowadzenie zwłok z kostnicy szpitala św. Jakuba nastąpi w dniu 18.X 1942 r. o godz. 16.

Naczelnik i Koledzy.

Za spokój duszy w dniu Imienin

ś. † p.

z Myszkowskich Ireny Wyszyńskiej

zostanie odprawione Nabożeństwo Żałobne dnia 20 października (we wtorek) o godzinie 10 w kościele W.W. Świętych, na które zapraszają życzliwych pamięci zmarłej

Rodzice i Rodzeństwo.

W rocznicę śmierci

ś. † p.

ADAMA WOJNICZA

zmarłego dn. 20 października ub. r. odbędzie się Nabożeństwo Żałobne dnia 20 października b.r. o godz. 8 rano w kościele św. Jakuba w Wilnie. O czym zawiadamia Krewnych, Przyjaciół i Znajomych pogrążona w głębokim smutku Rodzina.

KINA

Soldatentheater II Vilniaus (Wileńska) 38

Ostatni dzień, Pola Negri w filmie

»TANGO NOCTURNO«

Pocz. seansów o godz. 13—15—17—19.

Jutro premiera „JEGO SYN“

Pocz. seansów o godz. 15—17—19.

„CASINO“ Didžioji (Wielka) 47, tel. 6-77

Ostatni dzień.

»LEN z IRLANDII«

Pocz. seansów o godz. 13—15—17—19.

Jutro premiera: „OPERETKA“

Pocz. seansów o godz. 15—17—19.

„ADRIA“ Didžioji (Wielka) 36, tel. 10-37

Czarujący film

„We dwoje w wielkim mieście“

Monika Burg, Karl John. Muzyka Villi Kollo.

Pocz. seansów o godz. 13.00—15.00—17.00—19.00.

„MUZA“ Naugarduko (Nowogródzka) 8, tel. 6-62

Pełen napięcia film kryminalny

»ALARM V STOPNIA«

W rolach gł.: Ernst v. Klipstein, Heli Finkenzeller.

Początek seansów o godz. 13.00—15.00—17.00—19.00.

„AUSZRA“ Pylimo (Zawalna) 54, tel. 10-70

Wspaniały film

„Kelnerka Anna“

W rolach gł.: Franciske Kinz, Otto Wernicke.

Początek seansów o godz. 13.00—15.00—17.00—19.00

Od jutra **„LEN z IRLANDII“.**

Początek seansów o godz. 15, 17, 19.

„KOLEJOWE“ Geležinkelio (Kolejowa) 14, tel. 14-13

„Serce zarzuca kotwicę“

Pełna humoru komedia. Gustaw Fröhlich, Victoria v. Ballasco.

Pocz. seansów o godz. 13—15—17—19.

Od jutra **„Śpiąca królewna“.**

Początek seansów o godz. 15, 17, 19.

KINO

„CASINO“

Wielka 47. Tel. 67-7. Wielka 47

Jutro, w poniedziałek, 19 października

PREMIERA

wspaniałego filmu muzycznego produkcji wiedeńskiej:

„Operetka“

Reżyseria: **WILLY FORST**

W rolach głównych: Willy Forst, Maria Halst, Leo Slezak, Paul Hörbiger i inni.

Początek seansów: 15, 17, 19.

Forniery, obicia na materace i trawę morską kupuję.

Traku (Trocka) 6-1. Pracownia mebli, tel. 3-97

Otrzymaliśmy nowy transport najtańszych DREWNIAKÓW

Didžioji (Wielka) 46

MASZYNY do szycia

różnych systemów i firm, reperuje i przerabia mechanik przy ulicy Subačiaus (Subocz) 53 — 10.

SPÓŁDZIELNIA

„UTILITAS“

w sklepie swym przy ul. Radwilaitės (dawniej Królewska) Nr. 1

SPRZEDAJE i KUPUJE:

1. Stare fasony wodociągowe i kanalizacyjne oraz wszelkie stare przedmioty metalowe.
2. Zużyte ubrania, obuwie, bieliznę, wszelkie tkaniny i wszelkie przedmioty skórzane.
3. Zniszczone meble i przedmioty drewniane.
4. Wszelką inną starzyznę,
5. Pierze. — 6. Makulaturę. — 7. Butelki. — 8. Wełnę.

Większe ilości odbieramy na miejscu przez swoich agentów.

W poniedziałek, 19 października 1942 r. o godz. 18-ej w TEATRZE MIEJSKIM

ul. Basanavičiaus (d. W. Pohulanka) Nr 11

ODBĘDZIE SIĘ

Recital Fortepianowy Stanisława SZPINALSKIEGO

W programie: Bach, Beethowen, Chopin, Schubert, Schumann, Wagner, Liszt

Bilety od 1—6 RM sprzedaje kasa w Teatrze Miejskim od godz. 11-13, 16-18.30

UWAGA! Ponownie ogłaszam:

ELEKTROTECHNICZNY WARSZTAT

Piotra Dereczyńskiego

Liejyklos (Ludwisarska) 1

wykonuje instalacje elektryczne i reperacje wszelkich grzejników elektrycznych, naprawę i ustawianie motorów elektrycznych oraz wiatraków do wytwarzania energii elektrycznej.

Kupuję wszelki sprzęt elektrotechniczny.

Moja firma nie ma nic wspólnego z pracownią przy ul. Jogailos (Jagiellońskiej) 8.

Zaduszki już blisko

Pomniki, nagrobki z granitu, piaskowca, marmuru i cementu oraz wszelkie roboty w zakres grobownictwa wchodzące poleca: **Jedyna na Litwie Mechaniczna pracownia Kamieniarska**

A. BARANOWSKA

Wilno, Rasų (Rossa) 20

(na nowych schodach górnego chodnika obok cmentarza).

Wieczne fotografie na porcelanie.

Uwaga! Kupno, sprzedaż i zamiana znaczków pocztowych. — Sprzedaż różnych nowości po tanich cenach.

»Vilniaus Filatelia« VYTAUTAS KISIELIUS Wilno, Gedimino (d. Mickiewicza) 11a.

Laubzegistów i malarzy

do pracowni zabawek przyjmie

„ALSTA“

Literatų (dawn. zaułek Literacki) 11.

PRACA

Były urzędnik sądowy poszukuje pracy. Może przyjąć obowiązki stróża nocnego. Juozapavičiaus [d. Plóremont] 11—2. 2968

Inteligentna starsza pani poszukuje pracy samodzielnej gospodyni do samotnej lub samotnego. Zna się doskonale na kulinarii i prowadzeniu gospodarstwa. Gedimino (d. Mickiewicza) 33/7—19, godz. 12—16. 2999

Osoba lubiąca dzieci, i umiejąca je wychowywać — znajdzie natychmiast stałą pracę przy dziecku. Warunki b. dobre. Zgłoszenia osobiste. Jurgio [z. Św. Jerski] 4—5 3014

Potrzebny robotnik na wieś na rolne roboty. Zgłaszać się od godz. 12—15. Rasų [Rossa] 21. 2390—1

Poszukuję nauczyciela umiejącego grać na białej harmonii. [60 km od Wilna). Panerių [d. Ponarska] 14—4. 2952—2

Potrzebna pomocnica domowa sumienna, umiejąca gotować do jednej osoby. Gedimino (d. Mickiewicza) 46—1. 2955

Potrzebny chłopiec do pomocy w gospodarstwie wiejskim pod Wilnem. Zgłoszenia Vivulskio (Wiwulskiego) 8—4. 2980

Potrzebny pracownik umiejący się obchodzić z końmi do lekkiej pracy. Tylioji [d. Cicha] 10—1.

Potrzebna służąca do dziecka. Žemaitis [Zacisze] 14. 2423—0

Nauka i wychowanie

Berlitza [naturalną] metodą konwersacja niemiecka. Dr Puciata - Am Fluss [d. Zarzecze) 16 m. 19. 2812—4

Języków obcych wyuczam szybko i niedrogo. Tłumaczenia niemieckie, francuskie, rosyjskie. Podania. Korepetycje z przedmiotów szkolnych. Lekcje na skrzypcach. Šv. Mykolo [d. Św. Michalski] 6—13.

Języków obcych uczy dr. Maria Szwejkowska. Tatarenstrasse Tatarska) 5—1. 685—1

Lekcje prywatne pisania na maszynie Gedimino (d. Mickiewicza) 4 — 12. —2

Lekcje gry fortepianowej b. prof. szkoły muzycznej Regińska-Dziemidko. Tilto [d. Mostowa] 8-a—17, od 13—16 i od 19—20 3008

Skrzypek były prof. konserwatorium udziela lekcyj gry na skrzypcach. Gedimino [d. Mickiewicza] 11—8, godz. 10—16 2980—2

Matrymonialne

Dwuch kulturalnych panów lat 24 i 25, dobrze zbudowanych, sympatycznych, materialnie niezależnych, szuka towarzyszek życia. Tylko poważne oferty kierować do Adm. „Gońca“ sub „M.A. i O.H.“ Dyskrecja zapewniona. 2955

Samotny, w średnim wieku, przystojny, materialnie niezależny, pozna chętnie w celu towarzysko-matrymonialnym panią tych samych walorów. Oferty z adresem do Adm. „Gońca“ pod „Sam“. 2901

RÓŻNE

AA) Podania, tłumaczenia niemieckie litewskie. Vilniaus (Wileńska) 25—5 (wejście z frontu u fotografa)

A) Stefan Arthur Mauer. — Biuro podań do władz niemieckich. Jurgio (z. Św. Jerski) 4—5. Czynne od 8—18

Burkę nową i łóżko zamienię na drzewo. Lentpiuvių Tartaki) 40—1. 2876—0

Czarną suknię jedwabną z rękawami, bucki Nr. 35 jesionkę i pumpy na lat 10, kołderkę stół rozsuwany, maszynkę do strzyżenia, zamienię na warzywa i opał. Suvalkų (Suwalska) 8—1. 2988

Dywan 3 x 2 mtr. wymienię na buty Nr. 29 i dwa djamenty do krajania szkła. Jaroševičiaus (zauł. Śniegowy) 7—1 2392

Kraję tytoń. Šv. Jakubo (św. Jakubska) 18—1.. Wejście od ulicy. 3012—1

Kroje bibułkowe wszelkiego rodzaju do nabycia przy pracowni Stefanowiczówny (Totorių (Tatarska) 5—1 3017

Kraję tytoń na poczekaniu na cienkie włókno. Gedimino [d. Mickiewicza] 44, III piętro w podwórzu mieszkanie 18. —1

Materiał szary na bryczesy 1,20 mtr lub walizę skórzaną zamienię na spodnie czarne na wysokiego. Savanorių al. (d. Legionowa) 23 m. 9. 3013

Moczenie się w nocy, wady wymowy, przykre nawyki usuwam. Zgłoszenia do „Gońca“ pod „Dyskrecja“. 3016

Natychmiast potrzebna sieczkarnia, może być używana. Telefonować: 9—69. 2991—2

Odnajmuję białego, rasowego kozła reproduktora. Verkų (d. Werkowska) 15—2. 2482—2

Płaszcz kretowy modnie uszyty zamienię na płaszcz zimowy z materiału lub dachę. Tilto (Mostowa) 21—1. 2970

Płaszcz damski zimowy, jesionkę męską, buty narciarskie Nr. 27, kostium męski — wszystko w dobrym stanie zamienię na drzewo. Rasų (Rossa) 12—1. 2895

Płaszcz kretowy modnie uszyty zamienię na suchy opał. Tilto [Mostowa] 21—1 od godziny 13-ej 2934—0

Rondle, garnki, wózki piecyki naprawiamy. Algirdo (Pilsudskiego) 90—9. 2627—0

Sweter męski nowy zamienię na damski lub na wełnę oraz kupię spodnie do butów. Kalvarijų (Kalwaryjska) 29a m. 1 (w podwórzu) 2979

Tytoń na cienkie włókno do gilz kraję na poczekaniu. Gedimino (d. Mickiewicza) 44 m. 19, II piętro z dziedzińca. 1944—0

Wagę stołową z odważnikami wypożyczę za kaucją na dowolny przeciąg czasu. Užupio [Zarzecze] 16—17 do 10-ej rano. 3015

Zgubiono dowód osobisty litewski, Bescheinigung Soldatenheimu i kwit opałowy. Uczciwego znalazcę uprasza się o zwrot pod adresem: Liubarto [Grodzka] 2, p. Lubańskiej. 3009

Zgubiono dowód osobisty niemiecki na naz. Sienkiewicz Heleny, zamieszkałej w Bieniakoniach, unieważnia się. 2371

Zgubiono paszport litewski, zaświadczenie pracy na nazwisko Sadowskiej Marii, wraz z torebką i pieniędzmi na dworcu kolejowym w Wilnie; uprasza się o zwrot tylko dokumentów pod adresem: Šventikų [Popowska] 31-6 3011

Zgubione zaświadczenie na rower na nazwisko Szyrwińskiego Władysława unieważnia się. 2965

Znalazcę walizki na stacji Palemonas dnia 12.IX r. b. uprzejmie proszę o zwrot za suitym wynagrodzeniem pieniężnym lub w naturze tylko nici do haftowania [zebranie których było wynikiem długoletnich starań] pozostawiając sobie resztę rzeczy. Dyskrecję zapewniam słowem honoru. Zgłoszenia: Totorių [Tatarska] 17/7 lub do Adm. „Gońca“ pod „Nici“. k—1

LOKALE

Dam 50 RM. za wskazanie 2—3 pokojowego mieszkania, może być na przedmieściu. Didžioji [Wielka] 30—23. 2975

Mieszkanie. Jeden, lub dwa małe pokoje z obszerną kuchnią, z wygodami i meblami, nie krępujące odnajmę. Totorių [Tatarska] 12 m. 12. 2576

Pokoju umeblowanego na ul. Polocko [Połocka], Šventikų [Popowska] lub w innej okolicy spokojnej poszukuje małżeństwo bezdzietne, może być bez używalności kuchni. Opał mamy. Polocko [Połocka] 9—7 od 8—10 i 18—19. 2941—0

Uczeń poszukuje umeblowanego z osobnym wejściem pokoju w śródmieściu. Oferty do Adm. „Gońca“ pod „Uczeń“. 3097

Handel i Przemysł

Fortepiany, pianina stroję. Jogailos [Jagiellońska] 8 m. 22. 2873

Fortepiany i pianina Naprawy i strojenie. Vilniaus [Wileńska] 34—8 Fad. 2989

Modystka przerabia kapelusze damskie i męskie oraz przyjmuje mufki i czapeczki z futra. Didžioji [Wielka] 58—2. 2870—0

Pracownia bielizny przyjmuje obstalunki i reperację męskich koszul. Daukšos [Piwna] 3/5 m. 4. 2934

Kupno i Sprzedaż

A) Kupię używane doniczki w każdej ilości. Vilnius (Wileńska) 20—9, sklep kwiatów. 2977—2

Chomąto i użwy w b. dobrym stanie, sprzedam. Cena 320 RM. Dowiedzieć się w Administracji „Gońca“. g—0

Do sprzedania szafa 150 RM. Pionierių (Pionierska) 5—1 2911—0

Firanki siatkowe — 60 RM. skrzynię do mąki 40 RM., samowar 80 RM., garnki gliniane 5—10 litrowe od 50 pf. sprzedam. Algirdo (d. Piłsudskiego) 23—16. 2944—0

Fryzjerzy! sprzedam „Foen“ 350 w. Konarskio [Konarskiego 1] m. 1. 2937

Motor sprzedam trzech fazowy ½ k. m. 400 RM. Algirdo [d. Piłsudskiego] 23—10. 2950

Kupię suknię jedwabną większą, oraz spodnie i bluzę drelichową. sprzedam lub zamienię kombinezon duży 140 RM., sweter wełniany męski 100 RM. na oponę 28 x 13/4 Selių (Sołtaniska) 1 — 2. 2974

Kupię drut żelazny, grubości do 1 mm i siatki do łóżeczka dziecinnego. Pilies (Zamkowa) 18—11. 2946

Kupię głębokie kalosze na wojłoki, wełniany materiał na spódniczkę i flanelkę. Gedimino (d. Mickiewicza) 62 a — 2. 2972

Kupię na wysokiego: spodnie do butów, marynarkę sportową, koszule sportowe Nr. 38— wszystko w b. dobrym stanie. Lvovo (Lwowska) 22-a m. 5. 2910

Kupię kołnierz futrzany męski, najchętniej oposowy Tilto (Mostowa) 7 m. 13. 3003

Kupujemy czyste buteleczki i pudełka od kremu, sklep kosmetyki i zabawek Vokiečių (Niemiecka) 37. 3001—1

Kupię lub zamienię na co innego rower. Zgł. telef. Nr. 1163. 2981

Kupię dobre łóżko z materacem lub na siatce, dobrej firmy. Oferty do Adm. „Gońca“ pod „Dobre łóżko“. 3000

Kupię dwie beczki do piwa po 50 litr Oferty do Admin. „Gońca“ pod „Beczka“. —g

Kupię damską jesionkę ciemną rozmiar duży, koszulę nocną i dzienną. Męskie długie buty robocze Nr. 29 i 31. Basanavičiaus (d. W. Pohulanka) 16—1 godz. 15—18. 3018—1

Kupię kostium męski (pożądany ciemny) jesionkę w dobrym stanie albo kurtkę na watolinie na wyższą osobę. Zgłaszać się przy Ožeškienes (Orzeszkowej) 3—8. 2988—2

Kupię duży dywan, serwisy: obiadowy, do kawy i herbaty, sztućce, łyżki, łyżeczki, duży samowar i inne naczynia stołowe, aparat i przyrządy do prania bielizny. Oferty do Adm. „Gońca“ pod „Adam“. 2919—1

Kupię w dobrym stanie gabinetową maszynę. Oferty do Adm. „Gońca“ pod „Kupię“. 2937—0

Kupię męską roboczą bluzę lub wiatrówkę, spodnie do butów, wojłoki, zamienię kalosze płytkie Nr. 8 na głębokie Nr. 10, różnicę dopłacę. Basanavičiaus (d. W. Pohulanka) 10—1, od 15—18 godz. 2359—0

Kupię śniegowce (boty) na 37-38 Nr. bucików. Oferty do Adm. „Gońca“ pod „L. S.“ —0

Kupię dobre zakopiany Nr 39/40 Siemaszkowa, Gedimino (d. Mickiewicza) 5. —0

Kupię materiały do instalacji elektrycznych. Warsztat Elektrotechniczny. Vokiečių (d. Niemiecka) 35 —8

Męski płaszcz jesienno-wiosenny lub skórzany w b. dobrym stanie kupię lub zamienię. Skapo (Skopówka) 11—10 2933—0

Sprzedam 2 pilotki wełniane po 50 RM. dobry zegarek męski 200 RM oraz odstąpię 2 ordery na opał. Basanavičiaus [d. W. Pohulanka] 16—6, od 4—6 3004

Sprzedam nowy dobry mikroskop 4000 RM i patefon 120 RM. Tilto [d. Mostowa] 12—3. 2988

Sprzedam drzewa i krzewy jagodowe. Tilto [Mostowa] 17, ogrodnik. 2994

Sprzedam nowoczesny gabinetowy patefon i 40 wyborowych mało używanych płyt za 700 RM, lub zamienię na suche drzewo. Oglądać od godz. 11—17, Nikodemo [Nikodema] 14—1. 2997

Sprzedam parawan 200 RM., stolik „Thoneta“ i inne rzeczy. Kalvarių [Kalwaryjska] 13—9. 3010

Sprzedam łóżka żelazne na siatce sprężynowej 70 i 25 RM, stół dębowy o jednej stopie 70 RM, szafa ... stół żelazny 100 RM, fabryczną żelazną szafkę wierzch marmurowy z szufladą i półeczkami 200 RM, płytę żelazną 3 otwory 15 fajerek, cukrówka, drzwiczki, ruszty, szyber 200 RM, wagi stołowe nowe zamienię na worki płócienne lub sprzedam, 1 kg. cynkwajsu [farba]. zamienię na pokost, aparat detektorowy cały komplet 75 RM szczypce i szufel do węgli 5 RM i inne drobiazgi. Dreto 5—12 obok Słowiańskiej 3002

Sprzedam piecyk jednofajerkowy, wewnątrz cegła Geležinkelio (d. Kolejowa) 1 — 11 wejście z Ausros Vartų (Ostrobramska) od godz. 9 — 12. 2903—1

Uwaga! Kupię płaszcz skórzany. Zgłoszenia do Adm. „Gońca“ pod „Umiarkowana cena“. 2804—1

Wysoką ramę sportową z przekładnią i widełkami kupię natychmiast. Jasinskio Jasińskiego] 15—6. 2553—2

Zęby sztuczne używane kupuję. Skapų (Skopówka) 9—2 godz. 10—15. —2

Kupuję książki

różnej treści, we wszystkich językach. Beletrystykę używaną, tygodniki całe roczniki luźne numery, stare podręczniki. ANTYKWARIAT, Dominikonų (Dominikańska) 17. Halina Jacyna-Karaś

Potrzebne pończoszarki

z własnymi okrągłymi maszynami na 84 igły lub z długimi Nr 6—7 do wyrobu grubych męskich stóp. Pracować mogą w fabryce lub w domu. Wynagrodzenie dobre. Informacyj udziela się od 9 — 13 godz. codziennie w Wilnie, ul. Onos Vytautienės (Jasna) 14.

Dyrektor

FOTO-FILM

ul. Totorių (Tatarska) 6

wykonuje zdjęcia do paszportów już na drugi dzień.

Poszukuję pokoju umeblowanego

z osobnym wejściem, w śródmieściu, mogę zapłacić drzewem lub według umowy za kilka miesięcy z góry. Oferty do Administracji „Gońca“ pod „14“.

OCZKA

podnosi szybko i tanio

PRACOWNIA

A. Kondratowicz

Didžoji (Wielka) 47 obok kina „Casino“.

Kupię zaraz niezawodny aparat fotograficzny

„LAIKĘ“ model III

Zapłacę żądaną cenę. Oferty proszę kierować do adm. „Gońca“ pod „Stanisław“.

Sprzedam wózek dziecinny — spacerówkę RM. 300. Šv. Onos [Św. Anny] 2-a. — 1. 2949

Sprzedam wieczne pióro 40 RM, pantofle damskie Nr. 39, 120 RM. Algirdo [d. Piłsudskiego] 20—4. 2986

Sprzedam kilka par pantofli domowych na filcowym spodzie dziecinne od 20 RM. oraz tapczan 200 RM. Krzesła 35 RM blat marmurowy 75 RM. Kościuškos [Kościuszki] 14-a 4 od 15 do 19. 2931

Sprzedam szafy od 400 RM i łóżko niklowe 400 RM. Utenos [d. Mętna] 27—1 2995—1

Aparat do powiększeń, maszynę do szycia oraz narzędzia szewskie

kupię Didžioji (Wielka) 14 pracownia

LEKARZE

Lekarz-dentysta **Wł. Pasiński** wznowił przyjęcia. Przyjmuje od 9—13 i 15—18 Jogailos (Jagiellońska) 8—1.

Dr. K. Sokołowski Choroby skórne i weneryczne Przyjmuje od godz. 2.30—3.30 od 5—6 wiecz. Vilniaus (Wileńska) 30—18

Dr. med. Wiktor Pieskow Choroby nerwowe i wewnętrzne Uosto (Portowa) Nr. 3 m. 2. Ordynuje do 12—14 i 16—18.

Dr. J. Olszewski. Choroby nerwowe. Rentgen. Elektroterapia) Wallstr. (Zawalna) 22. Godz. przyjęć 10 — 18.

Lekarz Dentysta **O. Lipska** przeprowadziła się na ul. Aukų c. Ofiarna-4. Plomby, usuwanie zębów bez bólu, korony mostki, sztuczne zęby. Ordynuje od 10—11 i 3—7 pp.

Dr. med. **Kazimierz Łukiewicz** Spec.: Choroby skórne weneryczne. Vilniaus (Wileńska) 28 m. 2. Przyjm. od 4—6.

Dr. med. **Kazimierz Bieliński** Choroby skórne i weneryczne. Žygimantų (Zygmuntowska) 12-14 Przyjmuje od 8—9 i od 1—4.

Dr. med. **Janina Jurczenkowa** Choroby skórne, weneryczne kobiece — przyjmuje od 8—6 i od 17—19 Jogailos (Jagiellońska) 16—6

Dr. O. Abłamowiczowa Choroby kobiece i akuszeja Kaštonų (Kasztanowa) 7—7. Wznowiła przyjęcia.— Od 9—12 i 15—17.

Lekarz-dentysta. **Dr. K. Gasperowicz** Przyjmuje od g. 10—13 i 16—18 Aušros Vartų (Ostrobram.) 25—9

Dr. W. Wołodźko Choroby skórne i weneryczne Przyjmuje w godz. 8—11 i 3—6 Wallstr. (Zawalna) 22

Dr. med. Leon Butkiewicz Choroby uszu, nosa i gardła. Jogailos (Jagiellońska) 7—8. Ordynuje od g. 12—13. 15—1

Dr. Edmund Kuncewicz b. asystent Kliniki U. S. B. Choroby uszu, nosa i gardła Uosto skg. (z. Portowy) 3—4. Przyjmuje od g. 9—10 15—18

Dr. Aleksander Piwecki Pilies (Zamkowa 12—6 Choroby wewnętrzne. Ordynuje: 15—18.

Dr. W. Dunin choroby oczu Przyjmuje od 10 do 12. Uosto (Portowa) 12 m. 2.

AKUSZERKI

J. Korchowa Olandų (Holendernia) 4—1.

Maria Laknerowa przyjmuje od 9 rano do 7 w. Jasinskio (Jasińskiego) 7—3.

W. Śmiałowska Pilies (Zamkowa) 26—6

Marja Brzezina Liubarto (d. Grodzka) 27—1. Zwierzyniec.

Najlepiej zapłaci za sprzęt Radio-elekrotechniczny

RADIO - WARSZTAT

A. CZER[illegible]ISA

Vokiečių (Niemiecka) 2

Wykonuję wszelkie reperacje oraz kupuję RADIOODBIORNIKI

ROWERY naprawa i przeróbka oraz zamiana części. Kupuję części rowerowe nowe używane. A. Zalewski, Aušros Vartų (Ostrobramska) 29.

UWAGA! Kupuję szkło okienne w mniejszej i większej ilości. Užupio (Zarzecze) 7—27.

Zgubioną kartkę na papierosy

№ 3927 na nazwisko Seanovskis Steponas uprasza się zwrócić za wynagrodzeniem pod adresem: Vytenio [d. Archanielska] 40 m. 4. Jednocześnie upraszam sklepy „Ruta“ kartkę na wyżej wspomniane nazwisko zatrzymać

Adres Redakcji i Administracji: ul. Gedymina 11-a (I piętro). Telefony: Redaktor Naczelny 42, Redakcja 8-13, Administracja 7-06, Ekspedycja 6-99. Godziny przyjęć w sprawach redakcyjnych od 10—15. Redaktor przyjmuje od godz. 12—14. Administracja czynna od godz. 8—16 (oprócz niedziel i świąt). Ceny ogłoszeń: Wiersz milim. na 4 str. 15 fen. Drobne 10 fen. za wyraz, 1 wiersz w kronice — 50 fen., matrymonialne — 20 fen. za wyraz, litera tłustego druku w ogłoszeniach drobnych—15 f., poszukującym pracy 50 proc. rabatu. Lekarze — 2 RM., Akuszerki — 1 RM. Nekrologi do 100 m/m 15 fen., wyżej 20 fen. za wiersz milimetr. Za podanie adresu do Administracji — 30 fenigów. Stronica ma 8 szpalt. Administracja nie uwzględnia zastrzeżeń co do rozmieszczenia i terminu ogłoszeń.

W niedziele i dnie świąteczne ogłoszenia o 50% droższe.

Drukarnia „Auszra“ w Wilnie Wydawca-redaktor: Czesław Ancerewicz.